

Nielegalny parking na pętli Kabaty. Posypały się mandaty

data aktualizacji: 2022.03.28



Po zamknięciu parkingu pod blaszakiem dawnego Tesco kierowcy, którzy dojeżdżali do metra Kabaty z podwarszawskich miejscowości, stracili wygodne miejsce do zostawiania aut. Przyzwyczajeni do starej miejscówki zaczęli parkować tuż obok - na pętli autobusowej. Nie odstraszył ich nawet znak zakazu ruchu. Posypały się mandaty od straży miejskiej.

Z parkingu pod sklepem Tesco korzystały codziennie dziesiątki kierowców z podwarszawskich miejscowości - Konstancina, Piaseczna czy Góry Kalwarii. Dojeżdżali na Kabaty, aby przesiąść się do metra i dojechać komunikacją miejską do pracy. Dla niektórych tradycja parkowania pod Tesco trwała nawet kilkanaście lat.

Od 16 marca kierowcy nie mogą już parkować pod blaszakiem. Deweloper rozpoczął prace nad rozbiórką hipermarketu. Wkrótce na działce obok metra Kabaty zacznie wyrastać nowe osiedle.

Ciężko pozbyć się przyzwyczajeń. Więc kierowcy zostawiają swoje samochody tuż przy płocie działki dewelopera na pętli autobusowej Os. Kabaty.



Co najważniejsze - poza tym, że na pętli obowiązuje zakaz zatrzymywania się - to także całkowity zakaz wjazdu dla pojazdów prywatnych.

- Nie miałem gdzie zostawić auta, bo wszystko w okolicy pozajmowane. Miasto chce, żebyśmy się przesiadali do metra, to mogliby tu jakiś parking większy wybudować i nie zostawiać nas z niczym - mówi nam jeden z kierowców, którzy parkuje na zakazie.

Parkuj i płać

Niezadowolone okazują również mieszkańcy Kabat. Zostawianie aut na pętli autobusowej uważają za niedopuszczalne.

- Patologia parkowania na pętli autobusowej "Osiedle Kabaty" od 2 tygodni rozwija się w najlepsze. Za widocznym znakiem B-1 powstał "dziki parking". Jak zwróciłam uwagę parkującym, to usłyszałam wyzwiska.

Straż Miejska nie reaguje. Czekałam godzinę, ale nikt nie przyjechał. Brak słów - napisała do Haloursynow.pl pani Alicja.

Gdy nasza reporterka udała się dziś na miejsce, okazało się, że straż miejska w końcu zaczęła reagować. Kilkanaście samochodów stało zaparkowanych tuż przy płocie dewelopera Echo Investment. Strażnicy stali obok i czekali na kolejnych kierowców, którzy nie zwrócą uwagi na znak zakazu ruchu.

Funkcjonariusze wlepili mandaty po 500 złotych 12 parkującym na pętli kierowcom. To całkiem sporo jak za jednodniowy postój - w tej cenie bez problemu załazłoby się miejsce do wynajęcia na miesiąc w którymś z okolicznych parkingów podziemnych.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/nielegalny-parking-na-petli-kabaty-posypaly-sie-mandaty,19641.htm>